

Sygn. akt V **GC 789/18 upr**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2018 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	SSR Ryszard Kołodziejski
Protokolant:	st.sekr.sądowy Alicja Politowska

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2018 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w G.

przeciwko W. R. (1)

o zapłatę

I zasądza od pozwanego W. R. (1) na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. w G. kwotę 1975,37 zł (jeden tysiąc dziewięćset siedemdziesiąt pięć złotych trzydzieści siedem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 18 października 2017 roku do dnia zapłaty;

II zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1017 zł (jeden tysiąc siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn.akt VGC 789/18

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 17 listopada 2017r.powód (...) sp. z o.o. w G. żądał zasądzenia od pozwanego W. R. (1) kwoty 1.975,37 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie i kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód twierdził m.in., że zawarł z (...) Zarządem (...) w B. umowę o wykonanie prac remontowo- budowlanych, jako generalny wykonawca. W ramach ww. umowy przy wykonywaniu prac powód posługiwał się także podwykonawcami, a jednym z nich był pozwany. Umowa o podwykonawstwo wraz z aneksem zobowiązywała pozwanego do wykonania wszystkich prac tynkarsko- malarskich w budynku należącym do inwestora, a oznaczonym numerem dwa. Powód twierdził także, że choć pozwany wykonał zlecone mu prace w terminie, to jednak w ramach okresowych przeglądów stwierdzono, że prace te mają wady. Powód zawiadomił o tym pozwanego, jednak pozwany odmówił usunięcia wad i nie stawił się, pomimo licznych próśb powoda, na cykliczne przeglądy gwarancyjne obiektu. Z uwagi na powyższe powód zlecił naprawę stwierdzonych uchybień osobie trzeciej, która obciążyła ich kosztem powoda.

W dniu 19.01.2018r. referendarz sądowy wydał w niniejszej sprawie nakaz zapłaty, którym uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W określonym prawem terminie pozwany wniósł sprzeciw od ww. nakazu zapłaty i zaskarżając go w całości żądał oddalenia powództwa i zasądzenia na jego od powoda kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany twierdził m. in., że to nie on ponosi odpowiedzialność za powstałe wady, gdyż na budowie pracowało wiele ekip i trudno powiedzieć czy reklamowane prace dotyczą pozwanego. Pozwany twierdził też, że powód zdawał sobie sprawę, że tynki były położone na specyficznym podłożu, a zatem nie były to zwykłe standardowe prace.

Sąd ustalił co następuje.

W dniu 29.08.2014r. powód zawarł umowę ze Skarbem Państwa reprezentowanym przez (...) Zarząd (...) w B. dotyczącą przebudowy budynku numer (...) dla potrzeb biurowych i szkoleniowo- dydaktycznych centrum eksperckiego policji wojskowej (...). W ramach tej umowy (...) Zarząd (...) był inwestorem, a powodowa spółka generalnym wykonawcą robót budowlanych. Z uwagi na to, że w powołanym wyżej obiekcie zaszła potrzeba wykonania rozmaitych prac budowlanych, powód posługiwał się przy wykonywaniu tych prac wieloma podwykonawcami reprezentującymi różne specjalności budowlane. Jednym z podwykonawców był pozwany W. R. (1), z którym to w dniu 10.08.2015r. powód zawarł umowę oznaczoną numerem (...). Pierwotnie przedmiotem tej umowy były prace polegające na maszynowym położeniu tynków wewnętrznych na ścianach o szacunkowej powierzchni 2200m². Aneks z dnia 10.08.2015r. rozszerzono zakres prac, jaki miał wykonać pozwany, na wszystkie prace tynkarsko-malarskie. W umowie o podwykonawstwo strony ustaliły ponadto termin rozpoczęcia i zakończenia prac, zasady rozliczania się stron, wzajemne prawa i obowiązki w świetle obowiązujących przepisów prawa, kary umowne, a także zasady odpowiedzialności za wady prac- 36 miesięczna rękojmia i gwarancja na wykonane przez pozwanego prace. Po zawarciu umowy pozwany przystąpił do wykonywania robót i wykonał je w zakresie określonym w umowie. Prace zostały odebrane, a w kwietniu 2015r. obiekt oddano w całości do użytku. Strony procesu inwestycyjnego ustaliły zgodnie, że będą cyklicznie dokonywać przeglądów gwarancyjnych obiektu, w którym wykonywane były roboty budowlane.

W okresie gwarancji udzielonej przez pozwanego ujawniły się wady wykonanych przez pozwanego prac, które polegały na pękaniu tynków i rys na ścianach.

Wady te okazano już podczas pierwszego przeglądu robót. O przeglądzie zawiadomiono generalnego wykonawcę i podwykonawców. Pomimo zawiadomień także o kolejnych przeglądach, pozwany nie stawiał się na nie. Pozwany odmawiał wręcz uczestnictwa w obowiązkowych przeglądach zakładając, że nie może być żadnych usterek w wykonanych przez niego pracach, a jeżeli jakieś powstały, to nie z przyczyn leżących po stronie pozwanego. Pozwany był wielokrotnie wzywany, tak w zwykłej formie pisemnie, jak i mailowej, a także telefonicznej, do usunięcia wad i deklarował chęć ich usunięcia, to jednak nie stawiał się już więcej na budowę i wad nie usunął. Pozwany twierdził na przykład, w rozmowach z powodem, że nie ma pieniędzy na dojazd na budowę, lecz gdy powód zaproponował podwieszenie pozwany nie skorzystał z takiej propozycji. W związku ze złożoną przez inwestora reklamacją, nie mogąc doprosić się usunięcia wad przez pozwanego, powód podjął decyzję o zleceniu firmie trzeciej usunięcia wad. Była to firma (...), która profesjonalnie trudni się naprawą uszkodzonych tynków. Za wykonane przez S. C. prace powód obciążył pozwanego kwotą 1.975,37zł wystawiając w dniu 10.10.2017r. notę księgową nr (...), wyznaczając termin zapłaty na dzień 17.10.2017r. (dowód: umowa o podwykonawstwo k.19-32, aneks do umowy k.33-34, zawiadomienie o przeglądzie k.35, wezwanie do usunięcia wad k.36-37, korespondencja mailowa stron k.39-42 i 46-47, faktura za prace zastępcze k.43, wezwanie do zapłaty k.44 i 48, nota księgową k.45, zeznania świadków: R. K. k.90v-91 i S. C. k. 98v, zeznania za powoda K. B. k. 98v-99v i pozwanego W. R. k.99v)

Sąd zważył co następuje.

Przedstawiony wyżej stan faktyczny ustalony został na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań świadków R. K. i S. C. oraz przesłuchania stron. Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów w całości, gdyż nie budziły one wątpliwości co do swojej prawdziwości, a żadna ze stron nie zakwestionowała ich skutecznie.

Sąd dał również w całości wiarę dowodowi z zeznań świadków, gdyż zeznania te były, co do zasady, logiczne i spójne oraz potwierdzały i uzupełniały się wzajemnie. Z powyższych względów Sąd dał w całości wiarę przesłuchanemu za stronę powodową K. B.. Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanego W. R., lecz jedynie w tej części, w której zeznania te były spójne z materiałem dowodowym, któremu dano wiarę w całości. W pozostałym zakresie Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego, gdyż zeznanie te były nielogiczne niespójne oraz nie przystawały w żaden sposób do zeznań świadków i K. B.. Chodzi przy tym np. o tłumaczenie przyczyn dla jakich pozwany nie stawił się na budowę i nie usunął wad- miały to być rzekome trudności z uzyskaniem przepustki w celu wjazdu na teren budowy. Te przeszkody pozwany podniósł dopiero w swoich zeznaniach nie wykazując przy tym, aby kiedykolwiek wcześniej taki „kłopoty” miały miejsce. Podkreślenia wymaga i to, że pozwany w zasadzie nigdy nie twierdził, że wykonał prace bezusterkowo, a nawet przyznał, że wady były, choć że była to „błahostka” podlegająca usunięciu. Takie stanowisko pozwanego nie zasługuje, w ocenie Sądu, na aprobatę. Skoro pozwany sam twierdził, że były wady podlegające usunięciu, to działając w ramach profesjonalnej firmy, wady te powinien był usunąć.

Na marginesie należy jedynie stwierdzić, że pozwany składając zeznania w zasadzie uznał żądanie powoda, twierdząc, że jeżeli Sąd uzna, że pozwany powinien zapłacić dochodzoną pozwem należność, to pozwany te kwotę zapłaci. Takie oświadczenie nie oznacza rzecz jasna uznania dochodzonego przez powoda roszczenia wprost, ale świadczy zdaniem Sądu, o woli pozwanego do zrekompensowania powodowi należności, jaką ten poniósł w związku z ujawnionymi wadami prac.

Na marginesie ponadto trzeba zauważyć, że w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie ma żadnych wątpliwości, że zgłoszone przez inwestora wady, ostatecznie usunięte przez firmę S. C., dotyczyły wyłącznie prac wykonanych przez pozwanego. I choć w okolicznościach niniejszej sprawy trudno mówić o typowym wykonaniu zastępczym, o którym mowa w art.480 k.c., to zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Okręgowego w Toruniu (vide wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu – sygn. akt IV Ga 107/18) należało przyjąć, że powód w związku z wadami prac poniósł szkodę bowiem wydatkować musiał środki pieniężne na usunięcie wad, za które odpowiedzialny był pozwany.

Odszkodowanie, o którym mowa w art. 471 k.c. należeć się będzie uprawnionemu zawsze, gdy ten wykaże, że miało miejsce niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, że powstała szkoda (w sensie majątkowym) wyrażona w pieniądzu, oraz że istnieje związek przyczynowy pomiędzy niewykonaniem bądź nienależytym wykonaniem zobowiązania, a szkodą. Wykazanie braku zawinienia spoczywa zaś na odpowiedzialnym za szkodę w tym przypadku, skoro art. 471 k.c. przewiduje domniemanie winy osoby odpowiedzialnej za szkodę.

W ocenie sądu powód wykazał wszystkie elementy odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego wynikające z art. 471 k.c. Skoro pozwany nie poczuwał się do usunięcia wad w ramach udzielonej 36-miesięcznej gwarancji, to powód był uprawniony do podjęcia decyzji o usunięciu wad na własny koszt i następnie obciążenia tymi kosztami pozwanego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności na podstawie art. 471 k.c. w związku z art. 647 k.c. i art. 481 k.c. należało orzec jak w sentencji.

O kosztach orzeczono na podst. art. 98 k.p.c. w myśl zasady odpowiedzialności za wynik procesu obciążając tymi kosztami w całości pozwanego jako przegrywającego spór. Na koszty procesu składają się: kwota 900 zł tytułem wynagrodzenia adwokackiego, kwota 100 zł tytułem wpisu od pozwu oraz kwota 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa.